Nro 90.
D. 16. Kwietnia.
SOBOTA.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Sejm Pacificationis 1698.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Onegdaj w nocy w niektórych miejscach o kilka mil za *Warszawą* upadł *śnieg* w takiej ilości, że zrana wieśniacy do lasu wybrali się *Sankami*.

Nasz Rodak M. *Powłowicz* Prof: Uniwer: Warszaw: wyiechawszy w roku zeszłym dla zwiedzenia w celu naukowym obcych kraiów, znajdował się w *Lutym* r: b: po kilka kroć w *Wezuwjuszu*, którego opisaniem w polskim ięzyku ma się zaiąć. Teraz ma być w *Rzymie*.

Pewny tutejszy znakomity *Obywatel*, swemu *Synowi* wyieżdżaiącemu *zagranicę* dał następuiące *przepisy*, zalecaiąc aby ściśle ie wykonywał.— „Trzeba być *prędkim* bez *uniesienia się*. *Czuwaiącym* bez *niespokojności*. *Podobaiącym się* bez *pochlebstwa*. *Odważnym* bez *płochości*. *Grzecznym* bez *podłości*. *Zręcznym* bez *oszustwa*. *Skromnym* bez *lękliwości*. *Biegłym* bez *uprzedzenia o sobie*. *Wspaniałomyślnym* bez *dumy*. *Szczodrym* bez *rozrzutności*. *Oszczędnym* bez *skąpstwa*. *Przyiacielskim* bez *osobistości*. *Uczynnym* bez *chluby*. *Chędogim* bez *wykwintości*.“

W Roku 1806, gdy obce wojska wkroczyły w *Mazowsze*, pewnemu *Włościaninowi* zabrano *Konia* którego on troskliwie hodował, i tak się do niego przyzwyczaił że postradawszy ulubione *zwierze*, postradał oraz wesołość, sen, apetyt i zachorował z rozpaczy. Odzyskawszy zdrowie, lecz zawsze smutny, udawał się do *władz* błagaiąc ze łzami o podanie sposobów aby mógł odzyskać swego *Konika*, lecz któż mógł wiedzieć gdzie się ten Konik obraca wczasie wojny? Jeden z *Urzędników* ulitowawszy się nad rozpaczą młodego *rolnika*, ofiarował mu swego *Konia* wartuiącego 8 razy tyle ile utracony, lecz to go niepocieszyło, nieprzyiął daru, bo żaden choćby najdroższy *Rumak* niemógł zastąpić iego wychowańca. Gdy iuż utracił nadzieie wynalezienia swej tyle drogiej straty, postanowił walczyć i poledz; zaciągnął się do tworzącej się *Legji nadwiślańskiej*, i wkrótce z tąż wymaszerował do *Hiszpanji*, zawsze iednak smutny, i zawsze marzący o swym *Koniku*. We 3 lata gdy stał kwaterą w iednej z wiosek *Hiszpańskich*, swą potulnością i grzecznością uiął swego *gospodarza*, tak dalece iż pomimo zawziętości *Hiszpanów* przeciw obcym *Żołnierzom*, naszego *Mazura* częstował hojnie ów *Hiszpan*, cieszył go i gdy oddział wychodził w inne miejsce, chciał swego *gościa* udarować iakim upominkiem. „Mój Syn (rzecze) niedawno od *Francuza* nabył *Konia*, może mi go zabiorą, przeto wolę aby się dostał w dobre ręce, i ieśli ci iest potrzebnym, weź go iako pamiątkę od dobrego przyiaciela, dziś mój Syn przybędzie“ Na te słowa *Mazur* uczuł nadzwyczajne *bicie serca*, niemógł odgadnąć przyczyny, lecz przewidywał że przeczucie zwiastuie mu coś

osobliwszego. Przybywa młody *Hiszpan* na *Koniu*, a *Mazur* poznaie że to iest ów iego ulubiony *wychowaniec*. Kto iest przyiacielem *dobrych zwierząt*, wyobrazi sobie radość *Mazura* iakiej doznał w tej chwili! w r: 1812 wrócił on na swym *Koniku* do ojczystej zagrody. —

Autorka tak nazwanego *Papieru Seraiowego*, mogącego się użyć do kadzenia na bardzo dogodny sposób, albowiem do wyprowadzenia zniego woni, potrzebna iest tylko paląca się *świeca*, nadto maiącego ieszcze tę własność, że łatwo zapomocą iego może być utworzony *balsam*, nadzwyczaj skuteczny do konserwowania *Płci*, którego użycie dokładnie objaśnia dołączaiący się opis; wydoskonaliwszy swój wynalazek, ma honor donieść *Prze: Publiczności*, iż dostać go można u *Czabana*, u *Grossa* pod filarami, u P. *Mathieu* i w *Sklepie Ubogich*. Cena paczki takowego Papieru z opisem zł: 1 gr: 15.

Deszcz przez cały dzień padaiący, niedozwolił wczoraj znajdować się w *Teatrze*, wielu Amatorom którzy sprawiedliwie ceniąc *Talent*, *gorliwość* i *prace* J Pana *Zdanowicza* nigdy nieopuszczaią iego *Benefisu*. Komedja *Upominek Xiążęcia* dobrze przyięta w *Paryżu* na Teatrze *Odeon*, łaskawe i unas znalazła przyięcie. Żądano wiedzieć imie *Tłumacza*, oświadczono że to iest pierwsza praca iednej z młodych *Amatorek sceny Ojczystej*. —

Konie przybyłe z *Augustowskiego* o których doniesionem było w Nrze 78 *Kurjera*, zostaną tylko w *Warszawie* do dni 8, w *Hotelu Podlaskim* przy ulicy *Bednarskiej* Nro 2680, gdzie mogą być zbyte za cenę umiarkowaną.

Właściciele *Menażerji* w rynku *starego miasta*, maią zaszczyt *powtornie* iuż uwiadomić *Szano: Publiczność*, że *zwierzęta* tę menażerją składaiące, nie będą karmione o godzi: 6tej, iak dawniej zapowiedzianem było, lecz codziennie o *wpół do szóstej* a to bez *oświecenia*. *Hermann van Aken*.

w Gazecie *Berlińskiej Haudego*, umieszczono radę, aby rzucano na pola pigułki składaiące się z *słoniny* i *ciasta* a zmieszane z *Arszennikiem*, a to dla łatwego wytępienia *polnych Myszy* tak szkodliwych. P. K....n, w gazecie *Wossa* protestował się przeciw tej radzie, twierdząc że ta trucizna szkodzić może *Zaiącom* i innej *zwierzynie* która będąc ubitą i przeznaczoną na pokarm *Ludziom*, tymże owej trucizny udzieli. Autor protestacji donosi że otem zapewnił się mieszkaiąc w *Polszcze*.

ROZMAITOŚCI.

Gazeta *Lisbońska* zbiia wieść rozgłoszoną że część *Wojska Francuzkiego* będącego w *Hiszpanji* ma wkroczyć do *Portugalji*; lecz są doniesienia z *Lisbony* że tam spodziewaią się przybycia wojska *Angielskiego*, do czego iuż są poczynione przygotowania. — Wojna *Indyjska* między *Birmanami* a *Anglikami* stała się powodem że *Rząd Chiński* wznowił baczczność na sąsiedzkie narody, rozkazano spiesznie zaiąć się wystawieniem kilku *warowni* na granicach, aby się zabezpieczyć od obcego napadu. — Kilka Dzienników *Paryzkich*, usiłuie dowieść że rozniesione *pogłoski* o bliskiej wojnie w *Europie*, są bez zasadne, i *pokoj* trwać będzie. — w *Hiszpanji* ieszcze *bandy rozbojnicze* nie są wytępione, szczególniej w okolicach *Tarragony* tak się *rabusie* pomnożyli, że odbywanie podróży stało się niebezpiecznem. — Jedna z gazet *Włoskich* twierdzi, że teraz *polityka Angielska* względem prowadzenia handlu tak się zmieniła, że to pociągnie zmiane *stosunków handlowych*

nie tylko w *Europie*, lecz wcałym świecie. — Pod miasteczkiem *Drowhejm* w zeszłym miesiącu oberwała się *Góra*, przezco wszystkie domy wieśniacze będące w okolicy są zniszczone. — Gdy w *Paryżu* odbywała się sprawa *Papawoina*, i zajmowała *Publiczność*, podobnąż sądzono w iednem z miast prowincjonalnych; obwiniono nieiakiego *Lemer* (*Lemaire*) że zabił *Dziewczynę*, tudzież pewnego *Handlarza*, a nakoniec *Starca*; zbrodniarz po krótkiem badaniu przyznał się iż popełnił te zabójstwa, i został skazany na *śmierć*. — Słychać że Król *Angielski* tego lata zwiedzi *Irlandją*, coby bardzo posłużyło do poiednania stronnictw w tym kraiu. — w *Niderlandach* podłożono ogień w *lesie* będącym pod tak zwanym *Czerwonym Klasztorem*, szczęściem że spieszny ratunek niedopuścił znaczney szkody. *Bank Bruxelski* wyznaczył 4,000 złp: nadgrody za wyśledzenie podpalacza. — Między podarunkami przysłanemi *Królowi Francuzkiemu* od *Deia Tunetańskiego*, uważaią za osobliwość 2 *Klacze*, które tak są zgrabne że za wzór służyć powinny najdoskonalszym *Malarzom*. — Pewny *Izraelita* w *Niemczech* Syn ubogich *Rodziców*, dorobiwszy się znacznego maiątku, umarł z rozpaczy że niemógł się doczekać żadnego *Sukcesora*, w testamencie cały maiątek zapisał ubogim.

SZCZEPIENIE OSPY

Kommissja Woiewodztwa Mazowieckiego.

Stosownie do rozporządzenia *Kommissji Rządowej Spraw Wewnę: i Policji* w d. 1 Marca r. b. otworzony zostanie w lokalu pod Nr 1335 przy ulicy Sto-Krzyskiej Jnstytut szczepienia ospy ochronnej. Gdy w skutku prośby podanej przez b. Doktora Pana *Jacobi* Doktora Medy: i Chirur:, tenże zyskał w roku zeszłym uwolnienie od sprawowania przez siebie obowiązków Dyrektora, w miejsce więc iego obowiązków te powierzonemi zostały Fizykowi Woiewo: Mazo: P. *Muszyńskiemu* mieszkaiącemu pod Nr 523 przy ulicy Podwale, do niego więc potrzebuiący znoszenia się z Jnstytutem, szczególniej w przedmiocie uzyskania limfy, zgłoszenia czynić maią. w Jnstytucie nowo urządzonym a w dniu 1szym Maia r. b. otworzyć się maiącym, będą zawsze utrzymywanemi dwie matki z dziećmi, z których to dzieci zaszczepiona ospa, zbierana będzie dla szczepienia iej innym dzieciom, i utrzymania tym sposobem ciągle materji świeżej. Każda więc matka uboższa chcąca korzystać z dobrodziejstwa, które iej Rząd zabezpiecza przez umieszczenie w lokalu, zapewnienie stosownego posłania, pokarmu i napoiu, w sposobie, aby dziecko w ciepłej izbie pomieszczone, dobrze ospę odbyć mogło; winna przybyć w dniu Czwartkowym lub Niedzielnym rano między godzinami 10tą i 12tą każdego tygodnia. Warunki przyięcia są te, aby dziecię było zdrowe, nie odbywało poprzednio ieszcze ospy naturalnej, ani miało szczepionej i nie było młodsze od 3ch miesięcy, nie starsze zaś nad półtora roku, a w takim przypadku, aby tylko obadwa łóżka nie były zaięte, każda kobieta z dzieckiem czy z miasta *Warszawy*, czy z okolic przybywaiąca, przyiętą i utrzymywaną najmniej dni 8, najwięcej 14 będzie. Każda taka kobieta może mieć iadło i napój dostarczone według taryffy przepisanej, lub pobierać będzie złp: 1 gr. 6 dziennie przez całą swoią bytność, z wolnością zapewnienia tych swoich potrzeb w najdogodniejszym dla niej sposobie, będzie nawet miała, ieżeli zechce sobie gotować, drzewo dostarczone. Kobiety przybywaiące z pokarm, meldować się powinny u dozórcy Jnstytutu w tejże kamienicy mieszkaiącego JP. *Salickiego*, przyięcie ich iednakże dopiero po przybyciu Dyrektora Jnstytutu i przekonaniu się o stanie zdrowia ich i dzieci nastąpić może. Powtarza się, iż otwarcie Jnstytutu nastąpi w dniu Niedzielnym, to iest, pierwszego Maia r. b. i zaraz przy otwarciu dwie kobiety z dziećmi przyiętemi zostaną. Ponieważ doświadczenie przekonało, iż szczepienie ospy ochronnej najskuteczniej odbywa się za pośrednictwem materji świeżo zebranej, w tym celu więc odbywać się dotąd będzie dwa razy w tygodniu w Jnstytucie nowo ustanowionym przez Dyrektora i Chirurga wpomoc mu dodanego, co Poniedziałek i Piątek od godziny 2 do 5 z południa. w Tych więc dniach matki maiące dzieci zaszczepienia im ospy potrzebuiące, udawać się do Jnstytutu zechcą. Pierwsze takowe ich zebranie w Poniedziałek w dniu 9 Maia nastąpić ma. Upowszechniwszy wiadomości te Kommissja Woie: przez pisma publiczne, mniema: iż ułatwienie to z strony Rządu by uczynić skutecznym dobroczynny wynalazek

Jennera, będzie dla osób potrzebuiących pomocy Instytutowej pobudką do korzystania z ustanowienia tak zbawiennego. — w *Warszawie* d. 29 *Marca* 1825 *r.* — Radca Stanu Prezes w Zast: *Kożuchowski.*— Sekretarz Jłny *Filipecki.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Łempicki Stani: Oby: z Płockiego. — Dzierożyński Mecenas z Płockie: — Bryzemajster Aug: Oby: z Łowicza. — Gościcki Tomasz Oby: z Płockiego. — Lipski Stani: Oby: z Hrubieszow: — Mitman Stani: Oby: z Radomia. — Kowalewski Mateusz Oby: z Płocka. — Zawadzki Radca z Ciechocinka. — Barszczewski Józef Oby: z Piotrkowa. — Małachowski b. Jenerał z Pułtuskiego. — Przybylski Tadeusz Oby. z Płockie: — Cieszkowski Poseł z Stawisk. — Wylczyński Józef Dzie: z Gu: Wołyńskiej. — Szymański Marcin Oby: z Iłży. — Żukowski Sekretarz z Kutna. — Janikowski Teofil Kupiec z Kalisza.

DONIESIENIA.

w Dniu 16m Czerwca r.b. o godzinie 10tej zrana odbywać się będzie Licytacja Publiczna wypuszczenia w dzierżawną trzechletnią Possessją od dnia 24 Czerwca r.b. zaczynaiąca się, i w tymże dniu 24 Czerwca 1828 roku kończyć się winną Dóbr wsi Gołynia w Powiecie Rawskim w Woiewództwie Mazowieckiem sytuowanych, której wsi intrata roczna wynosi zł: 5000, przed Notarjuszem Publicznym Powiatu Rawskiego Ur: Bonifacym Grotowskim w mieście Rawie w Kancelarji onegoż, u którego to Notarjusza w mieście Rawie warunki Licytacyjne przejrzane być mogą, a to stosownie do Protokułu zaięcia na gruncie tejże wsi Gołyń, sporządzonego. — Dan w Rawie d. 19 Marca 1825 roku Franciszek Dunin G o z d z i k o w s k i Komornik P. P.

Przy ulicy Dzikiej i Nowolipki, na przeciwko Głównego Kantoru Loterji pod N. 2324, znajduią się różne Pokoie na 1wszem i 2giem piętrze z meblami na czas Sejmu, bez mebli zaś na czas zwykłego wynaięcia z Stajniami, Piwnicami i Wozowniami, tudzież mieszkania na dole na Restauracją lub Handel Winny z suterenią każdego czasu do naięcia, maiący chęć, raczą się zgłosić do właściciela w tym samym domu na pierwszem piętrze mieszkaiącego.

Przy ulicy Żabiej pod Nr 955, a od ulicy Elektoralnej w drugim sklepie od rogu, odbywać się będzie sprzedaż następuiących Towarów skórzanych, iakoto: Safjany zagraniczne w różnych kolorach, Skóry Swińskie wyprawne na siodła, Skóry Kozłowe i Baranie, Skóry angiel: kolorowe do podszywania kapeluszy Cielęce, Skóry kolorowe lakierowane i nie lakierowane, oraz Saki na bóty iakoteż kroie na bóty węgierskie i sztylpowe, i inne towary Skórzane, zacząwszy od dnia 18 m. i r. b. i dni następne, od godzi: 9 zrana do 12, z południa od 3 do 6tej, z wolnej ręki przez publiczną licytacją, za gotowe pieniądzę sprzedane będą.—

Jeometra Przysięgły, ma honor uwiadomić iż kto kolwiek z Obywateli Królestwa Polskiego, przy odkryciu Wiosny terazniejszej, życzy sobie, lub ma konieczną potrzebę uskutecznić rozmiar Jeometryczno-Graniczny, bąć Ekonomiczny Gospodarski, dla uregulowania gruntów tak Dworskich iako i Włościańskich, tudzież podziału Lasów na kwatery lub wręby na pewne lata, to wszystko z najdokładniejszemi mappami i reiestrami na czas żądany ułatwionym być może, wiadomość bliższa w domu Elerta przy ulicy Długiej w Warszawie N. 543, u Pisarza domu tego.

Gdy pewna osoba życzy sobie wziąść dobra w 6 letnią possessją od S. Jana r. b. którychby summa dzierżawy od 15tu do 20tu tysięcy ustanowioną być mogła i takowej summy zapłatę z góry ofiaruię; ktoby dobra odpowiednią rzeczonej cenie dzierżawnej wynaiąć pragnął, raczy się udać do W. Cińskiego Patrona pod Nr 2247 w Warsza: zamięszkałego, u którego bliższą o warunkach dzierżawy powezmie wiadomość.

Pokoie Kawalerskie z dwóch oddziałów, każdego czasu są do wynaięcia przy ulicy Krakowskie Przedmieś pod Nr 388, informacja u Murgrabiego.

Ktoby sobie życzył zadzierżawić na wsi w bliskości Warszawy, o mil 3 odległy Browar Piwny ze wszelkiemi do niego przynależnościami, iako to: Mielcuchem, Suszarnią i Drzewem, ile tylko potrzeba będzie, niech się raczy udać do domu Elerta przy ulicy Długiej Nro 543 u Pisarza domu tego.

Pewna Osoba życzy sobie przyiąć obowiązek Rządcy Domu, albo też na Prowincją do Gospodarstwa, i utrzymania interessów rządowych, opatrzona iest świadectwami i zdatnością dobrej konduity. Osoby życzące sobie takowej, raczą się zgłosić do Drukarni Kurjera.

Podpisany Komornik podaie do publicznej wiadomości, iż dnia 19 Kwietnia r.b. o godzinie 3 popołudniu w domu przy ulicy Freta N 261, sprzedane będą ruchomości Kanapa, Krzesła, Komoda, Biórko, Lustra, Szafy, i.t.p. przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze. — Jan *Łabęcki* Komornik p. T. C W. M.

☞ Dama która zgubiła piękną Podwiązkę, może ią odebrać u Kwestarza Kościoła Ewangielickiego.

Dobrą nadgrodę otrzyma kto odda zgubionego białego Pieska Szpica pod N. 167, przy Paulinach na 1 piętro.

Teatr. Jutro Opera *Turek we Włoszech.*